



Sygn. akt III USKP 94/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania W. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 lutego 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. (organ rentowy) stwierdził, że W. K. (wnioskodawca) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega od 3 stycznia 2017 r.

obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

W wyniku odwołania wnioskodawcy wyrokiem z 26 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 3 stycznia 2017 r. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca od 1 listopada 2014 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą U.. Na początku 2017 r. skarżący zgłosił w CEIDG zmianę siedziby na B. ul. P., jednocześnie jako adres do doręczeń pozostawił adres miejsca zamieszkania w S.. Przyczyną zmiany siedziby działalności gospodarczej były względy rodzinne. Wnioskodawca liczył, że dzięki pomocy kuzyna K. Ł., który na terenie B. prowadził firmę budowlaną, pozyska nowych zleceniodawców na usługi remontowo-budowlane. Faktycznie nie uzyskał tam żadnych zleceń. Wnioskodawca nie reklamował na terenie B. swojej działalności. W 2017 r. wykonywał zlecenia dla trzech klientów z terenu S. i okolic. W lutym 2017 r., a następnie we wrześniu 2017 r. skarżący wykonywał usługi spawalnicze dla Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą U. z siedzibą w S. koło S.. Z. S. w ramach umowy zawartej z Przedsiębiorstwem „S.” SA w S. przygotowywał dla tego przedsiębiorstwa stoiska sprzedaży w dużych sklepach sieci K.. Z. S. ustnie powierzył wnioskodawcy wykonanie daszków do agregatów chłodniczych, dostarczył materiały na wykonanie zlecenia, zaś wnioskodawca narzędzia. W styczniu 2017 r. wnioskodawca wykonywał usługi spawalnicze dla A. R., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K. z siedzibą w S.. A. R. zlecił mu zespawanie elementów ogrodzenia (słupków i przęseł), na które dostarczył materiały, zaś wnioskodawca narzędzia w postaci spawarki i elektrod. Zlecone prace wnioskodawca wykonywał na posesji w miejscu stałego zamieszkiwania. W październiku 2017 r. wnioskodawca wykonał czynności usługowe na rzecz syna T. K., prowadzącego w S. działalność gospodarczą pod nazwą B.. Jest on właścicielem sieci drogerii oraz budynku użytkowego z lokalami użytkowymi pod wynajem, położonego w S.. T. K. zlecił wnioskodawcy prace

polegające na usuwaniu ubytków w ścianach gipsowych, a następnie malowanie pomieszczeń klatki schodowej w budynku użytkowym. Wnioskodawca wykonywał te prace wieczorami i nocą, kiedy lokale użytkowe były nieczynne, łącznie do pomalowania miał około 500 metrów kwadratowych. T. K. dostarczył farby, folie i taśmy zabezpieczające, zaś wnioskodawca dysponował sprzętem do malowania w postaci agregatu. W 2018 r. wnioskodawca wykonywał na rzecz T. K. usługi z zakresu wykończenia dwóch kolejnych lokali użytkowych przeznaczonych na sklepy.

Sąd Okręgowy ustalił również, że wnioskodawca, urodzony [...] 1953 r., od 12 września 2018 r. jest uprawniony do emerytury, której wysokość wynosi około 4.500 złotych brutto miesięcznie. W 2013 r. ubiegał się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z 19 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił mu prawa do renty. Rozpoczynając z dniem 1 listopada 2014 r. pozarolniczą działalność gospodarczą, wnioskodawca zakupił szereg urządzeń i narzędzi. Na cel związany z otwarciem przedmiotowej działalności uzyskał jednorazowe dofinansowanie w kwocie 21.000 zł z Funduszu Kapitał Ludzki. Faktury za wykonane usługi wystawiała jego synowa B. K., z zawodu księgowa. Jako miejsce wystawienia faktury system wskazywał B., czyli formalną siedzibę firmy wnioskodawcy, faktycznie wystawiane one były w S.. Sąd Okręgowy ustalił także, że wnioskodawca cierpi na schorzenia kręgosłupa oraz zaburzenia depresyjne. Po przeniesieniu w 2017 r. siedziby działalności gospodarczej z S. do B. wnioskodawca sporadycznie wykonywał usługi w ramach działalności gospodarczej, gdyż przez większość czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że z faktu czasowej niezdolności wnioskodawcy do wykonywania działalności gospodarczej nie można wyprowadzać wniosku, że pozorował on jej prowadzenie. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wnioskodawca nie rozpoczął prowadzenia działalności gospodarczej od stycznia 2017 r., ale znacznie wcześniej, gdyż od listopada 2014 r. i – jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – istnienie po stronie wnioskodawcy tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym było przedmiotem kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w S. w

2015 r., a wyniki postępowania sprawdzającego potwierdziły istnienie tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ciągłość prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oznacza, że tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym istnieje nie tylko w okresie czynnego prowadzenia takiej działalności, ale również wtedy, gdy z powodu choroby przedsiębiorca działalności takiej prowadzić nie może, gdyż przebywa na zwolnieniu lekarskim. Niekiedy – jak w przypadku wnioskodawcy – zwolnienia lekarskie i tym samym faktyczna przerwa w świadczeniu usług przedłużają się, ale okoliczność ta nie może być automatycznie kwalifikowana jako przejaw pozorności prowadzenia działalności gospodarczej.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 13 czerwca 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że oddalił odwołanie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny uznał, że sporadyczne wykonywanie czynności wyklucza uznanie określonej aktywności za wykonywanie działalności gospodarczej, gdyż „wymóg ciągłości prowadzenia tej działalności zakłada, że jest ona nastawiona na z góry nieokreślony czas”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w istocie nie przeprowadził analizy stanu faktycznego sprawy pod kątem tego, czy w spornym okresie wnioskodawca podejmował faktycznie czynności składające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Materiał dowodowy sprawy wskazuje natomiast na incydentalny charakter podejmowanych przez skarżącego czynności, które wykonywane były głównie w kręgu znajomych i rodziny i nie były skierowane do szerszego grona klientów.

Sąd Apelacyjny zauważył, że wnioskodawca - po tym jak przeprowadził się do B. w styczniu 2017 r. - nie wykonał żadnej usługi dla firmy z B. lub okolic i nie reklamował swojej działalności. Sporadycznie podejmował czynności jedynie dla firm z terenu S. . Usługi miał wykonywać wyłącznie na podstawie umów ustnych, a zapłatę otrzymywać do ręki gotówką. Sam wnioskodawca nie potrafił wskazać przed Sądem wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, nie ponosił żadnych kosztów ani ryzyka związanego z prowadzeniem działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w tych okolicznościach nie można więc mówić o ciągłości i zorganizowaniu w podejmowanych działaniach, co jest konstytutywnym elementem prowadzenia działalności gospodarczej. Nie można także przyjąć, że wnioskodawca w spornym okresie był w gotowości do podjęcia działalności gospodarczej. Motywem jego przeprowadzki do B. była chęć opieki nad synem, ponadto sam wnioskodawca w tym okresie uskarżał się na zdrowie i przebywał głównie na zwolnieniach lekarskich.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwe jest też, aby podejmowane czynności istotnie miały zarobkowy charakter biorąc pod uwagę ich częstotliwość i wysokość kwot wskazanych w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Najwyższy przychód osiągnął w październiku 2017 r. w wysokości 4.000 zł, z kolei za miesiące od marca do sierpnia 2017 r. przychód z zarejestrowanej działalności był zerowy. W sytuacji, gdy w procesie nie zostało wykazane, że przedmiotowa działalność była faktycznie wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, nieuprawnione było zadeklarowanie przez wnioskodawcę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Ponadto, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego deklarowane w spornym okresie podstawy wymiaru składek pozostawały w oderwaniu od realnych możliwości finansowych firmy skarżącego. Trudno zatem mówić o zarobkowym charakterze podejmowanych działań. Prowadzi to do wniosku, że czynności wnioskodawcy w postaci okazjonalnych usług remontowo-budowlanych były czynnościami jedynie pozorującymi wykonywanie działalności gospodarczej w sposób ciągły i zorganizowany i miały na celu uzyskanie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niewspółmiernych korzyści w stosunku do włożonych środków.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w innym składzie, zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej. Wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1) art. 227, art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 382 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez: a) brak dokonania oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i brak wyjaśnienia przyczyn uznania, że działania

wnioskodawcy, a mianowicie „czynności wnioskodawcy w postaci okazjonalnych usług remontowo-budowlanych były jedynie czynnościami pozorującymi wykonywanie działalności gospodarczej”; b) brak dokonania wszechstronnej i zgodnej z zasadami logicznego rozumowania oceny wagi dowodu w postaci przedłożonych przez wnioskodawcę faktur; 2) art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez braki w uzasadnieniu wyroku, gdyż nie zawiera ono uzasadnienia odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zakresie dowodów, którym Sąd Apelacyjny odmówił wiarygodności; 3) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na niezasadnym twierdzeniu, że działania wnioskodawcy nie mogą zostać zakwalifikowane jako prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na to że: a) „wykonywane były głównie w kręgu znajomych i rodziny i nie były skierowane do szerszego grona klientów” zwłaszcza, że fakt wykonywania prac u znajomych nie przeczy temu, że prace te były faktycznie wykonywane w ramach działalności gospodarczej, a zeznania tych osób potwierdziły wykonywanie przez niego działalności gospodarczej; b) „sam wnioskodawca w tym okresie uskarżał się na zdrowie i przebywał głównie na zwolnieniach lekarskich” w sytuacji, gdy jak wynika z akt postępowania wnioskodawca przed rozpoczęciem działalności gospodarczej tak samo często chorował, składał nawet wnioski o rentę z tytułu niezdolności do pracy, ale organ rentowy uznał go za zdolnego do pracy i do podjęcia działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy okazała się zasadna w stopniu uprawniającym Sąd Najwyższy do wydania wyroku reformatoryjnego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwestia, czy wnioskodawca podlegał nadal obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 3 stycznia 2017 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Konkretniej sporne jest, czy ten tytuł ubezpieczenia społecznego rzeczywiście istniał, to jest, czy

wnioskodawca faktycznie prowadził w spornym okresie działalność odpowiadająca ustawowym znamionom działalności gospodarczej. W kwestii tej Sądy obu instancji zajęły odmienne stanowiska, dokonując – w ramach przysługujących im uprawnień - innej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i na ich podstawie innych ustaleń faktycznych. O ile zmiana ustaleń faktycznych oraz inna ocena dowodów przez Sąd drugiej instancji jest w systemie apelacji pełnej całkowicie dopuszczalna, o tyle w takiej sytuacji konieczne jest wyjaśnienie przez Sąd drugiej instancji, które z dowodów uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji i dlaczego zostały ocenione przez Sąd odwoławczy odmiennie oraz w jaki sposób ta odmienna ocena wpływa na rekonstrukcję ustaleń faktycznych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika tymczasem, jakie to dowody uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji zostały ocenione inaczej przez Sąd drugiej instancji, co czyni zasadnym zarzuty składające się na procesową podstawę skargi kasacyjnej w zakresie obejmującym art. 328 § 2 i art. 382 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Za zasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Przypomnieć należy, że Sąd pierwszej instancji, stosując powołane przepisy, uwzględnił, że w 2017 r. wnioskodawca świadczył usługi sporadycznie, ponieważ w roku tym przez większość czasu był niezdolny do pracy. W tej sytuacji nie można samodzielnie kwalifikować ograniczonej czasowo i ilościowo aktywności gospodarczej jako dowodu na brak jej faktycznego prowadzenia, podobnie jak wykonywanie zleceń budowlanych w kręgu dotychczasowych kontrahentów, zwłaszcza gdy w okresie niezdolności do pracy nie można podejmować aktywności zarobkowej i aktywnie poszukiwać nowych zleceń. Z uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie wynika ponadto podstawa faktyczna dla ustalania - poza przypadkiem świadczenia usług na rzecz syna – zgodnie z którym wnioskodawca świadczył usługi w kręgu znajomych i rodziny (co samo w sobie nie wyklucza gospodarczego charakteru wykonywanych czynności, a może jedynie być uwzględniane w ramach kompleksowej oceny stanu faktycznego na okoliczność ewentualnego pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

